

Przedpłata:

na pocztę i u kolporterów miesięcznie 800,— mkn., pod opaską w kraju 1000,— mkn., za granicą 1280 mkn.

Ogłoszenia:

za wiersz petytowy lub jego miejsce 25,— mkn. za reklamy dwutamowe — 100 mkn. —

Adres

na listy i przesyłki pieniężne: „Gazeta Robotnicza”, Katowice G. Śl., skrzynka pocztowa 101. Redakcja w Katowicach, ulica Teatralna nr. 12. (Ratuszowa)

Administracja ulica Sedańska nr. 3. Telefon nr. 1150.

Gazeta Robotnicza

CODZIENNY ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

Nr. 15

Katowice, sobota, 20-go stycznia 1923 r.

Rok 28

W sprawie drożyzny

Wniosek nagły posła tow. Diamanda i tow. z Z. P. P. S.

(Jako uzasadnienie wniosku, przytoczono art. „Tezy w sprawie drożyzny” (zamieszczony także w „Gazecie Robotniczej”) aż do słów „wobec powyższej naszkicowanej sytuacji”. Poczem następuje właściwy wniosek.)

Wysoki Sejm uchwalić raczy:

I. Rząd przedłoży Sejmowi projekty ustaw, dających do ustalenia waluty polskiej. W tym celu Rząd przedłoży Sejmowi plan finansowy, doprowadzający budżet państwa do równowagi, a o ileby to było niemożliwe, do tej równowagi zbliży, pokrywając deficyt pożyczką wewnętrzną. Rząd doloży starań celem zmniejszenia wydatków państwowych, bez ukrócenia potrzeb kulturalnych i opieki społecznej, i przystosuje politykę państwa do jego warunków materialnych.

Przedłożenia rządowe winny spowodować bezpośrednie zaprzestanie dalszego drukowania środków obiegowych, a następnie wprowadzenie waluty pełnowartościowej. Rząd przedstawi Sejmowi projekt reorganizacji władz państwowych, a w szczególności organów Min. Skarbu w ten sposób, by postanowienia Sejmu, czy Rządu zostały wykonywane bezwarunkowo, z całą ścisłością i bez zwłoki.

II. Sejm wzywa Rząd: by drogą ustawy wprowadził w życie urząd gospodarczy, którego zadaniem będzie zaopiekować się potrzebami ludności w dziedzinie potrzeb życiowych, zwłaszcza co się tyczy żywności i odzieży. Urząd gospodarczy osiągnąć ma prawo ustanawiania cen artykułów wchodzących w dziedzinę jego zadania. W miarę potrzeby urząd podciągnie pod swój decydujący wpływ gospodarkę artykułami koniecznej potrzeby i ustanowi państwowe monopole handlowe temi artykułami, określi warunki i sposoby dostarczania ich przez wytwórców, zajmie się w miarę potrzeby sprowadzeniem towarów z zagranicy lub też ułatwi ich sprowadzenie przez zniesienie ceł i ustanowienie odpowiednich taryf kolejowych.

Urząd aprowizacyjny ustanowi komisje cennikowe z prawem ostatecznej decyzji o wysokości cen, po wysłuchaniu rad cennikowych, w skład których wejdą obywatelskie koła zainteresowane, jako to: wytwórcy, t. j. przedsiębiorcy i robotnicy, konsumenci i przemysły przetwarzające.

Urząd gospodarczy w dziedzinie swej działalności obejmuje funkcje prokuratorskie wobec trybunałów specjalnych, złożonych z jednego sędziego zawodowego i dwóch obywatelskich po jednym ze ster producentów i konsumentów.

Urzędowi gospodarczemu przysługiwać będzie prawo przedkładania Sejmowi zmiany stawek ceł i taryf kolejowych na artykuły pierwszej potrzeby po wysłuchaniu opinii Min. przemysłu i handlu, rolnictwa i skarbu.

Urząd gospodarczy będzie uprawniony do wydawania zarządzeń gospodarczych, a w razie nieodzownej potrzeby także policyjnych i karno-sądowych.

Urząd gospodarczy stworzy zakłady rozdzielcze dla towarów przez siebie gospodarowanych, powołując do współpracy instytucje miejskie i organizacje konsumentów. W szczególności urząd gospodarczy zajmie się produktami rolnymi i ich przetworami, węglem, drzewem opałowym, produktami naftowymi, tkaninami i skórą, zakładami zajmującymi się dostarczaniem gazu, elektryczności i wody.

Urząd gospodarczy stanowi władzę od innych władz niezależną, równorzędną z Ministerstwami.

III. Sejm wzywa Rząd, by wydał zakaz wywozu wszystkich środków żywności, tkanin i skór. O ile położenie targowe zezwoliłoby na wywóz wyrobów przemysłu, z wyjątkiem przetworów produktów rolniczych, Rząd ustanowi cła wywozowe z różnicy między ceną krajową towaru a ceną towaru w kraju, do którego towar został wywieziony. Rząd ustanowi bezwarunkową zasadę, mocą której przez wywóz uzyskane waluty zagraniczne oddane być muszą do dyspozycji Rządu, a użyje ich dla wyrównania bilansu płatniczego, a w szczególności na pokrycie zakupionych zagranicą dla przemysłu i rolnictwa potrzebnych surowców i maszyn, jako też na artykuły spożywcze, których w kraju brak.

Konferencja Rad Załogowych odbędzie się we wtorek 23. b. m.

Zespół pracy Związków górniczych i hutniczych rozpatrując na posiedzeniu dnia 17-go bm. wzrastającą drożyznę i ostatni wyrok Sądu Rozjemczego powziął uchwałę zwołania konferencji Rad Załogowych.

Konferencja odbędzie się we wtorek, dnia 23-go bm. o godzinie 10-tej do południa u p. Noglika park Kościuszki. Każda kopalnia i huta wysyła 2 delega-

tów należących do jednego ze Związków złączonych w Zespole Pracy.

Jako legitymację musi każdy członek Rady Załogowej przynieść kwitarzusz swej organizacji, oraz poświadczenie od Rady Załogowej, że jest delegatem kopalni lub huty.

Zespół Pracy Związków górniczych i hutniczych.

Z Sejmu Śląskiego.

Katowice, 18. 1. (AW.) Na dzisiejszym posiedzeniu Sejmu Śląskiego przyjęto w trzecim czytaniu ustawę o podatku dochodowym. Następnie uchwalono w drugim i trzecim czytaniu ustawę o bezprocentowej pożyczce na zakup żywności dla burs w kwocie 30 milionów mkn. dla Śląska Cieszyńskiego i 15 milionów mkn. dla Górnego Śląska, przyczem rozciągnięto to na wszystkie bursy i internaty. Przyjęto również w 2. i 3. czytaniu ustawę w sprawie zapomóg na zakupienie gmachu na burse w Bielsku, ustawę o podwyższeniu podatku od spirytusu, zmianę ustawy o zwalczaniu lichwy wojennej na Śląsku Cieszyńskim. Dalej uchwalono w 2. i 3. czytaniu ustawę zatwierdzającą rozporządzenie Wojewody w sprawie tymczasowej Izby Rolniczej śląskiej oraz przyjęto kilka rezolucji w sprawach melioracyjnych, jako też w sprawie połączenia Izby gospodarczej Śląskiej z Poznańską. Uchwalono z kolei w 2. i 3. czytaniu ustawę o opłatach od kart myśliwskich. Odesłano do komisji wniosek rządowy w sprawie pożyczki dla zakładu ubezpieczenia społecznego w województwie śląskim. Uchwalono rezolucję w sprawie nabycia od władz centr. domu w Katowicach, nadającego się na pomieszczenie Banku Rolnego. Przekazano następnie komisji budżetowej nagły wniosek ks. Brzuski o asygnowanie co miesiąc 5-krotnych dodatków drożyznianych dla duchowieństwa rzymsko-kat. z ważnością od 1. stycznia rb., przyczem p. Szczepanik domagał się tego samego dla duchowieństwa i innych wyznań. — Następne posiedzenie w środę.

Dokoła drożyzny i środków zapobiegawczych.

Warszawa, 18. 1. (Pat.) Dziś odbyło się posiedzenie komisji do walki z drożyzną. Obecni na posiedzeniu byli przedstawiciele ministerstwa skarbu, ministerstwa spraw wewnętrznych i delegat komisarsza do walki z lichwą, którzy informują komisję o poczynionych krokach przeciwko drożyznie.

Na dzisiejszym posiedzeniu komisji komunikacyjnej minister dla spraw kolejowych wygłosił referat o kolejnictwie polskim. Po referacie wywiązała się szersza dyskusja.

Katowice, 18. 1. (Pat.) Dziś w dniu 18. bm. w sali ratusza w Katowicach pod przewodnictwem p. dr. Sobotty zebrali się przedstawiciele miast Województwa śląskiego i cechów rzeźniczych oraz przedstawiciele rad załogowych celem przeprowadzenia obrad nad sposobami usunięcia drożyzny mięsa. W ciągu obrad stwierdzono, że ceny w Województwie Śląskim są o 600 mkn. na funcie wyższe od cen warszawskich. Wybrano komisję, która ma rozpatrzyć dokładnie sprawę zaopatrzenia Województwa Śląskiego w mięso oraz wyrównanie cen.

Wojna i militarizm.

Berlin, 18. 1. Pat. Z Amsterdamu donoszą: Komisja dla zbadania problemu „Wojna i militarizm”, która to komisja powołana została przez międzynarodowy kongres związków zawodowych w Rzymie obradowała nad zarządzeniami nabury organizacyj-

nej dla skutecznego zwalczania militarizmu i niebezpieczeństwa wojny. Propozycje przedłożone przez międzynarodowy związek zawodowy dotyczące organizacji odpowiedniej propagandy zostały przyjęte. Odnośnie do okupacji zagłębia Ruhry przedstawiciele górników, robotników transportowych i robotników przemysłu metalurgicznego oświadczyli gotowość jak najenergiczniejszego poparcia akcji międzynarodowych związków zawodowych.

Sytuacja w Zagł. Rury się pogorszyła.

Paryż, 18. 1. (Pat.) W sprawie zamiarów rządu francuskiego w zagłębiu Rury „Matin” pisze co następuje: Sledztwo przeciwko opornym przemysłowcom zagłębia Rury rozpocznie się dzisiaj. Członek sądu wojennego roześle do nich rozkazy stawienia się przed sądem. Eksploatacja lasów w Nadrenii oraz w zagłębiu Rury rozpocznie się natychmiast. Na konferencji ministrów położenie zbadano dokładnie. Stwierdzone uchybienia i opór Niemiec spowodują szereg dalszych sankcji. Wśród nich prawdopodobnie znajdować się będzie konfiskata kopalń fi-skalnych, wysiedlenie urzędników pruskich, konfiskata wszystkich bogactw i utworzenie granicy celnej. Jeżeli przemysł niemiecki, kończy pismo, pragnie prowadzić wojnę gospodarczą, to tę wojnę może mieć. A ponieważ przemysł ten zamierza użyć wszelkiej broni, dlatego też Francja i aljanci nie zapomną o swoich środkach obrony.

Düsseldorf, 18. 1. (Pat.) Prezydent regencyjny w Düsseldorfie wystosował do generała francuskiego Bagnini list, w którym oświadczył, iż ani pracodawcy ani przedstawiciele robotników już nie przyjdą osobiście na rokowania z władzami okupacyjnymi z powodu niewłaściwego obchodzenia się z nimi na ostatnim posiedzeniu. W dalszym ciągu Prezydent regencyjny zwraca uwagę na to, iż nie wiadomo, kto w najbliższych dniach ma wypłacić górnikom zagłębia Rury zarobki. Prezydent stwierdza, iż z powodu zarządzeń militarnych ceny środków żywnościowych poszły o 30 procent w górę i ludność górnicza stoi przed klęską głodową, ponieważ nie posiada ani kapitału, ani zapasu żywności. Prezydent prosi o zaniechanie rekwizycji środków żywnościowych.

Paryż, 18. 1. (Pat.) Z Düsseldorfu donoszą: Wobec niewypelnienia przepisów, dotyczących dostaw węgla, wystosowano szereg rozkazów rekwizycyjnych do właścicieli kopalni.

Paryż, 18. 1. (Pat.) Rząd francuski i bejgijski rozkazał natychmiast przystąpić do eksploatacji domen.

Berlin, 18. 1. (Pat.) Donoszą z Essen: Pomiedzy przedstawicielami związków zawodowych i organizacjami urzędników i funkcjonariuszy kolejowych odbyła się narada z władzami okupacyjnymi. Jeden z pułkowników wygłosił przemówienie, w którym wzywał urzędników i pracowników do dalszej spokojnej pracy. Ze strony pracobiorców zapytano się pułkownika, czy robotnicy mają prawo do strejkowania. Przedstawiciel francuski oświadczył, iż władze okupacyjne pod żadnym warunkiem nie pozwolą na strejki.

Rząd przedłoży Sejmowi projekty, dotyczące się:

- a) regulowania cen i podatków pośrednich przez Sejm;
- b) uporządkowania transportu;
- c) zmiany ustawy o lichwie w kierunku zaostrzenia kar, szybkiego wymiaru kary, oraz zniesienia haniebnego art. ustawy, wyjmującego z pod kary paskarstwo rolników;
- d) karania jaskrawych przestępstw paskarskich

— poza karą więzienną — konfiskatą majątku i zakazem wykonywania handlu i przemysłu;

e) stosownego opodatkowania postępowego dochodów i spadków oraz stosownego podatku przemysłowego i handlowego;

f) podatku gruntowego postępowego;

g) utrzymania monopolu państwowych i przedsiębiorstw państwowych — z pozbawieniem ich charakteru biurokratycznego i wprowadzeniem racjonalnej gospodarki.

Po okupacji zagł. Ruhr.

Znaczenie gospodarcze Zagłębia.

Wróćce po objęciu stanowiska prezydenta gabinetu, p. Poincaré wysłał do zagłębia Rury komisję dla zbadania bogactw i organizacji przemysłowych tego obszaru. Na czele komisji był poseł Dariac, prezydent komisji finansowej Izby Deputowanych, rzeczoznawcami byli Coste, nadinspektor górnictwa i jego sekretarz Taffanel, który badania swe prowadzi w porozumieniu z marszałkiem Foch'em, jako rzeczoznawca wojskowym.

Dariac opracował raport poufny, ogłoszony niedawno przez „Manchester Guardian”. Raport ten w związku z obsadzeniem zagłębia Rury przez Francuzów zyskuje na aktualność. Oto kilka najciekawszych ustępów:

„W obecnych warunkach zagłębia Rury jest najważniejszym czynnikiem potęgi niemieckiej, opierającej się na żelazie i węgla, oraz na ich produktach. Największą część wszelkich niemieckich związków przemysłowych tu utworzona została, tu mają one swą siedzibę i swe zakłady; a 10 czy 12 wielkich przedsiębiorstw, którzy je kontrolują, opanowują bezpośrednio lub pośrednio, ale bez jakiegokolwiek przeciwwagi, przyszłość gospodarczą Niemiec. Być może pojęcie o znaczeniu tego obszaru, wystarczy wskazać na kilka liczb: Na 191 milionów ton węgla, wydobytych w Niemczech w r. 1913, przypada na obszar Rury 115 milionów. W swych koksowniach Niemcy przerabiali 50—55 milionów ton węgla, w tem 45 milionów ton szło na wyrób 32 milionów ton koksu, z czego 25 milionów ton przypada na Rur. Produkta uboczne, zwłaszcza smoła, odgrywająca dużą rolę przy wytwarzaniu benzolu, phenolu i całego szeregu produktów chemicznych, niezbędnych przy fabrykacji lekarstw, farb itp., wydobywane są w wielkiej ilości, dając Niemcom przewagę na tem polu produkcji.

Nie można — ciągnie dalej raport Dariac'a — wcale porównywać produkcji francuskiej z produkcją zagłębia Rury, mimo że obszar Rury jest mniejszy od departamentu francuskiego. Cała produkcja Francji przed wojną i obecnie wyraża się w następujących liczbach: węgiel — 40 milionów ton przed wojną, a 25 milionów obecnie, koks — 3,5 milion. ton przed wojną, 274 000 ton w r. 1921. Smoła — 300 do 400 tys. ton. Tlen — 50 tys. Stal — 4 miliony ton. Żelazo w odlewaniach — 5 milj. ton.

Tymczasem zakłady, należące tylko do koncernu Stinnesa, wytwarzają 18 milionów t. węgla, 4 i pół mil. t. koksu, przeszło 29 tys. ton smoły, 59 tys. ton tlenu, 2,6 miliona ton stali i 2,1 milj. ton odlewów żelaza.

Obszar Rury jako najbardziej uprzemysłowiona część Niemiec, jest najgęściej zaludniona. Według statystyki ludności z r. 1910, przypada na 1 klm. kwadr. 263,8 mieszkańców, podczas gdy w Westfalii liczono 229 mieszkańców, w Saksonji 224 mieszkańców itd. Ośrodkiem przemysłowym obszaru Rury jest miasto Essen, słynące zwłaszcza dzięki olbrzymim zakładom Kruppa, największym w świecie w dziedzinie wyrobu broni, amunicji, kolei, części okrętowych itp.

Przegląd polityczny.

Sprawa zaprowadzenia waluty polskiej na Śląsku.

Warszawa. Ministerstwo skarbu rozważa obecnie techniczną stronę kwestji wprowadzenia waluty polskiej, tymczasowo jako równorzędnego środka płatniczego z marką niemiecką na Górnym Śląsku. Sprawa ta jednakże nie może być ostatecznie uregu-

CZESŁAW ŁUKASZKIEWICZ.

Księży Chleb

Powieść z życia polsko-amerykańskiego (11)

Suma się skończyła.

Wszedł do zakrystyi proboszcz, zaczerwieniony, jak burak i zaraz zaczął się rozbierać.

— Wścieć się można od tego gorąca — rzędził. — Człowiek musi na siebie nawdziwiać tych szmat całą pakę i dopiero tam się topi od tego paru!

Sapał, jak miech kowalski i pomrukiwał.

Tymczasem ksiądz Świeczka zdejmował komżę, a ministranci wypijali pospiesznie z ampułek pomieszczone z wodą wino.

Nareszcie proboszcz był gotów i zwrócił się do księdza Banasika:

— Czemuż to, frater, nie poszedłeś do prezbiterjum, ino zostałeś w zakrystji?

— Ksiądz wikary zatrzymał mnie na chwilę, a potem już nie chciałem wchodzić i tu się spokojnie pomodliłem na klęczniku.

Proboszcz zniżył głos:

— A co tam Świeczka? Pociągał, jak zawsze, z butelki?

Banasik spuścił oczy i nie odpowiedział ani słowem.

— Ja wiem, że pociągał. Ten pijak nie obejdzie się bez gorzałki, żeby nie wiedzieć co! Ale to kazać nie wolno, że ze świecą takiego szukać! Kto ma Świeczkę, ten misjonarzy nie potrzebuje sprowadzać. Umie mówić do chłopskich kieszeni. Słyszalesz ksiądz?

lowana do czasu dokonania niezbędnych przygotowań, między innymi unormowania uposażeń urzędników.

Skutki połączyć się chce z P. S. L.

Warszawa. (AW.) „Kurjer“ czerwony podaje: Między posełem Skulskim a posełem Witosem trwały od dłuższego czasu rokowania w sprawie utworzenia wspólnego stronnictwa. Obecnie rokowania te zostały sfinalizowane o tyle, że poseł Skulski likwiduje swoje stronnictwo i wstępuje do P. S. L. „Piasta”. Formalne załatwienie tej sprawy ma nastąpić w najbliższym czasie.

Wartość wywozu Polski.

Warszawa. (AW.) Komisja specjalna komitetu ekonomicznego Rady Ministrów informuje „Przebieg Wschodu”, doszła do przekonania, że w roku bieżącym wywóz Polski przewyższy przywóz o 11 milionów. rubli złotych.

Odezwa do Polaków w Westfalii i Nadrenji.

Związek Polaków w Niemczech wystosował następującą odezwę do Polaków w Niemczech:

Rodacy! W przeciągu długich lat naszego pielgrzymstwa w Niemczech zachodnich różne przechodziłyśmy chwile. Bywały czasy żnośne, w których bez najmniejszych przeszkód pracowaliśmy w pocie czoła na chleb powszedni, pielęgnując życie towa-
skie, obyczaje i zwyczaje przodków naszych, wypełniając równocześnie wszystkie obowiązki obywatelskie Rzeszy niemieckiej. Bywały i czasy krytyczne, w których wrogi nam osobniki, pragnęły zamącić wśród nas spokój, rozbić nasz zwarty obóz, podsuwając nam wrogię przeciw państwu niemieckemu tendencję. Nie pozwoliliśmy wyprowadzić się z równowagi, wiedząc dokładnie, że w niczem praw nie przekroczyliśmy.

Obecnie znowu stanęliśmy przed nader ważnym zagadnieniem. Okupacja obwodu przemysłowego przez wojska państw sprzymierzonych nasuwa znowu pewnym ludziom wątpliwości co do stanowiska robotników polskich pracujących w przemyśle wielkim obwodu rzeki Rury.

Wątpliwości te jak dawniej tak i teraz są bezpodstawne. Robotnicy polscy, będąc obywatelami państwa niemieckiego, wiedzą dokładnie, co im w danym razie czynić wypada, wiedzą, jak się mają zachować.

Do Was zaś Rodacy, zorganizowani w naszych stowarzyszeniach, związkach i organizacjach zwracamy się z gorącą prośbą o godne postępowanie we wszystkim, cokolwiek dotyczy położenia naszego. Nie mieszkamy się nigdzie i w niczem do spraw, któreby nam zaszkodzić mogły. Wypełniamy sumiennie obowiązki państwa, którego obywatelami jesteśmy. Ustawiamy się od wszystkiego, co nas nie dotyczy.

Wpływamy również na otoczenie nasze. Zachęcamy rodaków mniej uświadomionych do rozwagi, wskazując im na skutki, któreby ich spotkać mogły, gdyby mieszać się mieli do spraw nie swoich.

Rodacy! Karność i solidarność były dotychczas podstawą naszej ooi. Słuchajcie w dalszym ciągu swoich przywódców, którzy stojąc na straży tutejszego wychodźstwa, pomni swego obowiązku i odpowiedzialności, poprowadzą Was nadal na drodze, którą wychodźstwo tutejsze jedynie kroczyć może.

Za zgodą wszystkich organizacji polskich:

Zarząd Związku Polaków w Niemczech
Dzielnicy III.

Stosunki kolejowe nad Rurą.

Essen. Ruch kolejowy jest zupełnie normalny. Wczoraj kopalnie zażądały zwykłej liczby wa-

gonów i otrzymały je. Pociągi z węglem reparacyjnym nie wyszły. Inne pociągi z węglem kursują normalnie. Zarządzenia władz okupacyjnych, dotyczące kolejnictwa, nie zostały wykonane; po krótkim czasie je zniesiono.

Uspokojenie przemysłowców i robotników nad Rurą.

London. Korespondent „Timesa” rozmawiał z przemysłowcami i robotnikami. Przemysłowcy oświadczyli, że nie ich nie skłoni do zmiany stanowiska. Póki francuscy i belgijscy żołnierze znajdują się nad Rurą, ani centnar węgla reparacyjnego nie wyjdzie z zagłębia.

Przedstawiciele robotników oświadczyli, że nie będą pracowali w nadgodzinach, póki w Anglii jest tylu robotników bez pracy. Wyrazili oburzenie, że powołano ich do Dyseldorfu dla oznajmienia im 14 nie znaczących oświadczeń. Odtąd na żadne wezwania generała nie pojadą.

Nowi inżynierowie francuscy nad Rurą.

Paryż. Jak „Journal” donosi, nowy oddział inżynierów francuskich przybył do Essen do pomocy komisji, będącej pod przewodnictwem komisarza Coste.

Drożyzna wzrosła o 50 procent z powodu zajęcia zagłębia Rury.

London. Według doniesienia „Timesa” ceny za artykuły spożywcze podniosły się o 50 procent z chwilą rozpoczęcia okupacji zagłębia. Rekwizycje drzewa, słomy i petroleju wywołują wielką biedę ludności. Nikt nie wie, skąd się wezmą pieniądze na zapłacenie 550 tysięcy robotników, pracujących w górnictwie nad rzeką Rurą.

Cukier w Niemczech nie zdrożeje.

Berlin. Jak „Voss. Ztg.” donosi, minister aprowizacji nie zgodził się na podwyższenie cukru. Cena pozostanie do 15-go lutego ta sama, co obecnie. Minister uważa, iż wobec wielkiego braku mleka należy umożliwić nabywanie cukru rodzinom, mającym liczne dzieci.

Wielkie demonstracje w Wiedniu.

Wiedeń. W poniedziałek przed południem odbyła się demonstracja bezrobotnych, przyczem przyszło kilkakrotnie do mniejszych starć z policją, która obsadziła budynki publiczne. O godz. 1 panował wszędzie spokój.

Bezrobotnym chodziło o podwyższenie zasiłków, jakich udziela im rząd w wysokości 110 000 koron. W pochodzie, który ruszył pod ratusz, niesiono tablice z napisami: „chleba i pracy! nasze dzieci głodują!” Wśród bezrobotnych z 5-go obwodu niesiono także szubienicę, którą jednak na żądanie policji usunęto. Gdy tłum doszedł do ratusza, rozległy się sygnały, zwołujące na zgromadzenie. To dało powód do zamieszania, a gdy policja starała się interweniować, tłum usiłował wedrzeć się do ratusza, tak, że tylko z trudem udało się policji powstrzymać zebranych od wykroczeń. Jeden z przechodniów został wśród zamieszania pobity do krwi. Około godziny 12 przyszło do nowych niepokojów i starć między tłumem a policją. Grupa demonstrantów udała się pod parlament, gdzie demonstrowała.

10-godzinny dzień pracy w Jugosławji.

Wiedeń. Donoszą z Zagrzebia, że rząd jugosłowiański wydał rozporządzenie wykoławcze do ustawy o ochronie robotników. W myśl tego postanowienia zaprowadza się 10-godzinny dzień pracy.

Dziesięć lat prawie przepędziła na tej parafji i zrosła się z nią tak, że nawet nie można sobie było wyobrazić tej bogatej plebanji bez pani Rakiewskiej, która lepiej znała wszystkie interesy i sprawy duchowne, jak proboszcz i wszyscy razem parafianie.

Nic dziwnego, że gdy razu pewnego wytłukła po buzi bogatą farmerkę, a parafianie poczęli się z tego powodu burzyć i domagali się od proboszcza usunięcia gospodyni, ksiądz Mączewski zaciął się i nawymawiał chłopom.

— Jeśli się wam nie podoba, to sobie stąd pójdę, a was niech wszyscy diabli wezmą. Łatwiej mnie o dobrą parafję, jak o taką gospodynię.

To poskutkowało i od tego czasu nikomu nawet na myśl nie przyszło czepić się pani Rakiewskiej. Nic tedy dziwnego, że miała tę pewność siebie, jaką daje zawsze niezachwiana pozycja i wiara w swoje siły.

Ksiądz Banasik spodobał jej się na pierwszy rzut oka. Nie widziała powodu, dlaczego nie miałyby mu tego okazać, to też w czasie obiadu zwracała się do niego z wyszukaną grzecznością i uśmieszkiem zalotnym, na co czasem ksiądz Świeczka spozierał z podbrwi i zaraz potem hałaśliwie nos uciarał.

Proboszcz był jak zwykle, rozmowny i przy apetycie. Jadł za dwóch, a mówił za trzech i wciąż wina do kieliszków dolewał.

— Księżu Banasik! Jeden kieliszek musisz się już z nami napić, to ci nie zaszkodzi, a raczej pomoże, boś blady, jak księżyc na pogodę. No, państwo, za zdrowie gościa!

Ksiądz Banasik umoczył wargi w winie.

— Do dna, do dna!

Delikwent przechylił kieliszek i rzeczywiście oczy mu się rozświeciły, a policzki nabrały koloru. (Ciąg dalszy nastąpi.)

Konferencja P. P. S. w Świętochłowicach.

Konferencja na obwód agitacyjny Świętochłowice odbyła się w niedzielę, dnia 7. 1. 23. r., na sali pana Białasa. Jako przewodniczącego wybrano tow. Rubina. Tow. Czajor dał w krótkich słowach wyjaśnienie, co do spraw podwyżki zarobków na pierwszą połowę miesiąca stycznia. Jako drugi mówca był poseł tow. Rumpfelt obecny, który w przeszło półtoragodzinnym referacie dał zebranym pogląd na obecne polityczne położenie na Górn. Śląsku i w Polsce, nadmieniał zarazem o faszyzmie zbankrutowanym we Włoszech. Po wykładzie tow. posła Rumpfelta nastąpiła dyskusja, w której przemawiali tow. Bańgów, Sebastia, Wietelorz, Gogolin, Keler i inni. Po dyskusji przystąpiono do wyboru komitetu agitacyjnego na obwód Świętochłowice, który się składa z następujących towarzyszy: 1. przewodniczący tow. Wietelorz, Nowy Bytom; Sebastia, Szarlociniec; Gogolin, Nowy Bytom; Kuś, Król. Huta i tow. Szczeska z Świętochłowic.

Bardzo obszernie była omawiana sprawa 1-go maja. Tow. Kuś proponując Król. Hutę jako odpowiednie miejsce, tow. Gogolin zaś Nowy Bytom. Tow. Czajor stawiał wniosek, aby uroczystość 1-go maja się odbyła w Świętochłowicach. Dając wniosek tow. Czajora pod głosowanie, uchwalono większością głosów Świętochłowice jako miejsce, w którym się odbędzie uroczystość 1-go maja. Po odśpiewaniu pierwszego wierszu „Czerwonego Sztandaru“ i trzykrotnym okrzyku „Niech żyje PPS.“, zamknął przewodniczący tow. Rubina konferencję.

Z życia partii.

Katowice. W niedzielę 14. bm. odbyło się walne zebranie PPS. Wybierano nowy zarząd, w skład którego weszli: 1. przew. P. Baron, zastępca Jul. Vogel; 1. sekr. K. Czmok; 2. sekr. Zagorski Tomasz; skarbnik Włoszczyk; zast. Regula W., rewizorami obrano tow. M. Melka i Fr. Szymurę. Następnie zdał tow. Szymura sprawozdanie z konferencji. Postanowiono także podnieść składkę lokalną i zarządzono dobrowolną składkę na chorego tow. Judasza. Zebrano 3075 mk. — Zona chorego tow. Judasza tow. Szalja Judaszowa składa na tem miejscu ofiarodawcom sedeczne podziękowanie.

Z ruchu zawodowego.

Katowice. W niedz. 14. bm. odbyło się walne zebranie CZPP. Na porządku dziennym był oprócz innych spraw także wybór nowego zarządu. Zebranie zajął tow. Szymura. Po sprawozdaniu starego zarządu przystąpiono do wyboru nowego zarządu. Wybrano następujących towarzyszy: Fryderyk Szymura 1. przewodniczący; Ad. Niemiec, zastępca przewodn.; T. Zagorski, 1. sekretarz; Jul. Vogel, 2. sekret.; 1. skarbnik Wilh. Skupin; 2. skarbnik Fr. Szymura; 3. skarbnik Józef Sklorz; 4. skarbnik Paweł Prapoll. Rewizorzy: Jul. Vogel i kl. Wochnik.

Ruchy zarobkowe i strejki

W środę dnia 17. b. m. odbyły się pomiędzy przedstawicielami związku pracodawców i przedstawicielami związku pracobiorców pertraktacje zarobkowe dla tartaków górnośląskich. Przedstawiciele pracobiorców żądali z powodu niskich zarobków w tartakach i szalonej drożyzny 150 procent poprawki zarobku. Pracodawcy na tą propozycję się nie chcieli zgodzić i po dłuższych naradach pomiędzy przedstawicielami pracobiorców osobno i pracodawców proponowali pracodawcy za pierwszą połowę miesiąca stycznia 40 procent a za drugą połowę 60 proc podwyżki na zarobki grudniowe. Przedstawiciele pracobiorców na tą propozycję się nie zgodzili i żądali za pierwszą połowę miesiąca stycznia 350 mk. na godzinę w grupie a) i dodatku domowego 160 mk. na życie; za drugą połowę miesiąca stycznia 420 mk. na godzinę w grupie a) i 200 mk. dodatku domowego; dla polskiej części Górnego Śląska ku wyżej wymienionym zarobkom za pierwszą połowę stycznia 35 proc. i za drugą 37 i pół proc. więcej. Po krótkich naradach pracodawcy między sobą zgodzili się na żądanie pracobiorców i przyjęli żądanie robotników.

Z ruchu robotniczego zaboru pruskiego!

Zabrze. Na walnym zebraniu CZPP. referował tow. Trąbalski o obecnych stosunkach gospodarczych. W dyskusji przemawiało kilku towarzyszy. Następnie został obrany następujący nowy zarząd: Jakób Kowalski, prezesem; Roman Kutscha, sekretarzem i Sieja, skarbnikiem. Obecnych było 130 tow.

Wieśkie Rudy. W niedzielę 31. grudnia odbyło się zebranie C. Z. Z. P. Tow. Bernadzisko zajął zebranie i udzielił głosu tow. Trąbalskiemu. Referent w dłuższym przemówieniu omówił obecne stosunki gospodarcze i polityczne. W dyskusji brało udział kilku towarzyszy, przedstawiali nędzne zarobki ro-

botników leśnych. Na członków dało się zapisać 12. Obecnych było 65 mężczyzn i 8 kobiet.

Niemiecka Żernica. Po rozruchach orgesowskich odbyło się pierwsze zebranie C. Z. Z. P. w niedzielę, 31. grudnia. Tow. Ketzur otworzył zebranie i udzielił głosu tow. Wiśniowskiemu, który referował o znaczeniu organizacji zawodowej i politycznej. Po zebraniu przystąpiło 5 nowych członków. Z okrzykiem na cześć C. Z. Z. P. zebranie zakończono.

Górniki. W niedzielę, 7. stycznia odbyło się zebranie C. Z. Z. P. Tow. Trąbalski referował o stosunkach gospodarczych. W dyskusji przemawiało kilku towarzyszy. Po sprawozdaniu członków zarządu został obrany nowy zarząd.

Rozbark. W niedzielę, 14. stycznia odbyło się zebranie C. Z. Z. P. Tow. Klimas referował o stosunkach gospodarczych i obecnej drożyznie. W dyskusji przemawiało kilku towarzyszy. Następnie został obrany nowy następujący zarząd: Franciszek Klimas przewodniczącym, B. Barastr.; Tomasz Wanek, sekretarzem, Barastr.; Szymon Sowka, skarbnikiem, Hoheninde Chaussee 14; Adam Magiera, podskarbnikiem, Wiessenstr. 29; Tomasz Dudko i Walenty Lelić jako rewizorzy.

Zabielków pow. Raciborski. Zebranie C. Z. Z. P. odbyło się w niedzielę, dnia 14 stycznia. Tow. Trąbalski wygłosił obszerny referat o obecnej sytuacji gospodarczej i politycznej. Po ożywionej dyskusji przystąpiono do obrony nowego zarządu i stary zarząd został ponownie obrany.

Kronika.

Polski Śląsk.

Do poszukujących pracy. Wydział Pracy i Opieki Społecznej Województwa Śląskiego donosi: W ostatnim czasie zauważono, że pewne prywatne przedsiębiorstwa zagraniczne, trudniące się zarobkowym pośrednictwem pracy, zwracają się za pomocą odezwy, reklam itp. do ludności Rzeczypospolitej Polskiej, ofiarowując swe usługi w sprawie zapośredniczenia pracy na terenach państw obcych.

Wobec tego podaje się do wiadomości, że żadne zagraniczne przedsiębiorstwa pośrednictwa pracy nie może uzyskać pozwolenia na prowadzenie owej działalności na terenie państwa polskiego, a tembardziej werbowania robotników zagranicę. Wychodźstwo zarobkowe zagranicę dopuszczalne jest tylko w razie przedstawienia przez zagranicznych pracodawców i zatwierdzenia przez Urząd emigracyjny przy Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej konkretnych zapotrzebowań, których mocą pracodawcy zobowiązują się do dotrzymania wymienionych warunków w zapotrzebowaniu pracy i wynagrodzenia.

Wydział Pracy i Opieki Społecznej ostrzega poszukujących pracę, aby odrzucili wszelkie oferty zagranicznych przedsiębiorstw, pośrednictwa pracy jako zupełnie nie dające gwarancji dotrzymania umowy pracy przez pracodawców, a więc narażających nieświadomych na utratę czasu i środków materialnych, przedewszystkiem zaś aby nie posyłali poszukujących pracy wzmiankowanym przedsiębiorstwom żadnych kwot pieniężnych, do czego częstokroć nawołują rozsyłane odezwy i reklamy, gdyż to jest w większości wypadków tylko wydłużanie pieniędzy od latwowernych, zawarte zaś w nich obietnice i zobowiązania są zwykłymi frazesami.

Wydział Pracy i Opieki Społecznej poleca wszystkim poszukującym pracy jak i pracodawcom mającym wolne miejsca pracy w swych przedsiębiorstwach zwracać się w razie pośrednictwach pracy, w obwodzie którego mieszkają.

Urzędy pośrednictwa pracy znajdują się: w Katowicach przy Magistracie ul. Schillera 37, w Królewskiej Hucie przy Magistracie ul. Krug 5, w Mysłowicach przy Magistracie, ul. Dworcowa 2 b.

w Pszczynie, Rybniku, Tarnowskich Górach, Lublińcu, Rudzie i Świętochłowicach przy Starostwach, w Cieszynie przy Komisji Opieki Społecznej.

Wydział Pracy i Opieki Społecznej. Biura Wydziału Pracy i Opieki Społecznej Województwa Śląskiego przeniesione zostały z Król. Huty do Katowic i mieszczą się przy ul. Cy Plebiscytowej (Heinzelstr.) w tzw. „Domu Niemieckim“ (Deutsches Haus.)

W sprawie przekazania pieniędzy do kasy skarbowej. Wydział Skarbowy Województwa Śląskiego donosi: Niejednokrotnie zauważono, że strony interesowane przekazują przez banki do P. K. K. P. pewne sumy na różne należności państwowe, nie podając, czy kwota przekazana ma być zarachowana na dobro konta żyrowego Głównej Kasy Skarbowej (Hauptfinanzkasse czy też kasy skarbowej) (Finanzkasse) w Katowicach. Wobec tego zauważa się, że na rachunek Głównej Kasy Skarbowej należy przekazywać z reguły tylko kwoty dotyczące podatku węglowego i należności manipulacyjnych dla kontroli obrotu zagranicznego przy Wydziale Przemysłu i Handlu.

Zarazem zwraca się uwagę, aby przy przekazywaniu poszczególnych kwot na rachunek żyrowy odnośnej kasy, niezależnie od przekazania tych kwot przez banki uwiadomić wprost daną kasę na pokrycie jakiejś należności oraz jaką sumę przekazano.

Katowice. Policja Wojewódzka przeprowadziła dnia 16. bm. obławę w całym powiecie Katowickim a w szczególności przeprowadzono rewizję u osób trudniących się kradzieżami jak i skupowaniem metalu różnego rodzaju pochodzącego z kradzieży, jak i u

Baczność kolporterzy i roznosiciele.

Od dłuższego czasu nadchodzą do nas skargi ze strony abonentów, którzy zamówili sobie „Gazetę Robotniczą“ u kolporterów lub roznosicieli, że bywa im bardzo nieregularnie dostarczana lub też zupełnie jej nie dostają.

Ponieważ w tak poważnej sytuacji politycznej jaką jest chwila obecna, „Gazeta Robotnicza“ jest najważniejszym drogowskazem, dlatego też jest moralnym obowiązkiem każdego kolportera i roznosiciela przyjęty na siebie obowiązek sumiennie spełniać. Zwracamy się zatem z usilną prośbą, ażeby w przyszłości nie zaniedbywać swych zadań, co może bardzo wiele wpłynąć na rozwój klasy robotniczej i przysporzenie czytelników dla naszego pisma i o ile możliwym jest gazety w ten sam dzień, w którym nadejdą, czytelnikom dostarczać.

Administracja „Gazety Robotniczej“.

osób trudniących się handlem starego żelaza. Przytem rewidowano nawet niektóre furmanki, przejeżdżające późną porą pokątnymi ulicami. Obława została uwieńczona bardzo dobrymi wynikami, albowiem odnaleziono i zakwestjonowano u różnych podejrzanych osób jak i handlarzy starego żelaza, całe masy metalu jak np. cynku, miedzi, mosiądzu, przewodów telefonicznych i telegraficznych, przedstawiających wartość ponad kilka milionów mk. Zakwestjonowany metal został po części oddany rzeczywistym właścicielom, zaś co do reszty prowadzi się poszukiwania za poszkodowanymi.

Katowice. Policja Wojewódzka aresztowała następujące osoby, które są podejrzane o popełnienie cięższych przestępstw kryminalnych a mianowicie: Martę Maurer z Kostuchny za kradzież pierścionków, wartości 200,000 mk., popełnionej na szkodę Franciszki Marcol z Smilowic i Wilhelma Krista z Bogucic za kradzież pasów popędowych, wartości 300 tys. mk., popełnionej na szkodę Pawła Sznapki w Bogucicach.

— Rzeczy bez właściciela. Policja śledczą w Katowicach zakwestjonowała u Marcina Feliksa w Katowicach dwie opony pochodzące od samochodów. Strony interesowane w tej sprawie mogą się zgłosić w Oddziale Policji śledczej w Katowicach, gmach policyjny nr 12.

Katowice. (Ruch wagonów sypialnych.) Od 15. stycznia 1923 r. pobierać się będzie przy użyciu wagonu sypialnego oprócz każdorazowej ceny za bilet i łóżko stały dodatek do biletu w następującej wysokości:

8000 marek w I. klasie;
9400 marek w II. klasie.

Międzynarodowe zapasy w Agollo. Bardzo piękne zapasy odbyły się wczoraj pomiędzy Szkatem i Bryllą z Opola. Wysoka technika która cechuje obu zapasników, dużo ciekawych momentów w zapasach zadowoliły publiczność bardzo. Naturalnie nie mogli dwaj zapasnicy tej miary zakończyć mecz z rezultatem. Następnie walczyli Wilski i Gebhardt. Ordynarne wyćwiczenia ostatniego uniemożliwiły technicznie piękną walkę. Wilski jak zwykle imponował swoim spokojem i szybkością ruchów.

Załęże. Związek Inwalidów Wojennych Rzeczypospolitej Polskiej urzędują w niedzielę, dnia 21. b. m. po południu o godz. 3-ciej zebranie miesięczne w Załężu u p. Kobica. Następnie odbędzie się zabawa taneczna. Początek o godz. 6 i pół. Ponieważ czysty dochód z zabawy będzie dla biednych wdów i sierót miejscowości Załęża przeznaczony, upraszamy szan. obywateli z Załęża i okolicy o poparcie tej zabawy, na którą uprzejmie wszystkich zapraszamy.

Zarząd grupy miejscowej.

Załęże. Śląski Zarząd Wojewódzki utworzy z dn. 1. lutego warsztaty krawieckie w Załężu, ulica Mickiewicza nr. 46, w których będą wdowy i sieroty z wojny światowej i z powstań pracować. Przyjmujemy wszelkie prace krawieckie. Będą także reperacje u starych ubrań itd. wykonywane.

Baczność Inwalidzi Wojenni! Dnia 28. stycznia 1923 r. o godz. 2-giej po południu, odbędzie się na sali u pana Brzoski w Tychach zjazd zarządów powiatu Pszczyńskiego celem wyboru zarządu Koła. Stawienie się wszystkich zarządów jest konieczne potrzebne.

Chorzów. (Nieszczęśliwy wypadek.) Dnia 16. b. m. o godzinie 8-mej wieczorem został robotnik Marcin Orzesiak zam. w Węzłowcu, na torze kolejowym między Chorzowem a Węzłowcem przez wóz tramwajowy przejechany, wskutek czego doznał ciężkich uszkodzeń ciała i zmarł kilka minut po wypadku. Orzesiak będąc w stanie podpijany, idąc do domu, szedł torem kolejki elektrycznej, nie zważając wcale na nadchodzący wóz osobowy. Motorniczy zauważył w ostatnim momencie, że na torze kolejowym znajduje się jakiś mężczyzna, próbował zastawić wóz, czego jednak z powodu małej odległości uczynić nie był w stanie. Wypadek ten, zdaje się zawińł sam śp. Orzesiak.

Sumina. (Nieszczęśliwy wypadek.) Dnia 15. b. m. o godzinie 7-mej rano został kolejarz Franciszek Łukoszek na stacji kolejowej w Suminie przez pociąg osobowy odchodzący z Sumina do Raciborza przejechany, wskutek czego doznał tak ciężkich obrażeń cieleśnych, że śmierć tegoż nastąpiła na miejscu.

wykonuje szybko
drukarnia
„Gaz. Rob.“